**PRZEKAZYWANIE ŻYCIA**

**PRZEKAZYWANIE ŻYCIA**, pro-kreacja - proces połączenia męskich komórek rozrodczych z żeńskimi z intencją zainicjowania nowego ludzkiego istnienia. Problem p.ż. posiada szczególną doniosłość, bowiem odnosi się do zasadniczej kwestii ludzkiego istnienia na ziemi. Jednak poglądy co do sposobów jego realizacji są dość zróżnicowane. Wynika to z faktu, że prokreacja odnosi się nie tylko do aspektu biologiczno-medycznego poczęcia i wydania na świat nowego → życia., lecz obejmuje także całe spektrum problemów związanych z rozumieniem człowieka i jego egzystencji. Dlatego zasadnicze kryteria p.ż. w dużej mierze uzależnione są od przesłanek filozoficznych funkcjonujących w obrębie wyznawanego światopoglądu czy religii. Najbardziej rozpowszechnionym poglądem jest przekonanie, że tendencja do p.ż. innemu człowiekowi jest naturalna i nie wymaga żadnego dalszego usprawiedliwienia. Często wyrasta z tego inne przekonanie, a mianowicie, że człowiek ma prawo do p.ż. i zrodzenia potomstwa w sposób dowolny; ma także prawo do posiadania dziecka. Takie przekonanie odsyła na plan dalszy ewentualne sposoby realizacji prokreacji. W związku z tym p.ż. może się dokonywać w obrębie małżeństwa albo poza nim; może być realizowane drogą naturalną albo - w razie konieczności - za pomocą technik → sztucznego zapłodnienia. Personalistyczno-chrześcijańskie rozumienie p.ż. odbiega jednak od powyższego poglądu. Wskazuje na obraz człowieka i wypływające z niego normy moralne, które są odmienne od zasygnalizowanego podejścia naturalistyczno-liberalnego.

1. PERSONALISTYCZNE KRYTERIA PRZEKAZYWANIA LUDZKIEGO ŻYCIA W perspektywie personalisyczno-chrześcijańskiej wskazuje się na dwie podstawowe wartości, które regulują proces p.ż.: życie istoty ludzkiej po jej zrodzenia w małżeństwie (DV Wstęp 4). Te dwie wartości wyznaczają następujące kryteria p.ż.:
1° w prokreację zaangażowana jest osoba jako całość,
2° osoba uczestniczy w p.ż. we właściwej sobie dynamice,
3° prokreacja dokonuje się w świetle specyficznej dla człowieka celowości,
4° uczestnictwo w prokreacji dokonuje się w perspektywie transcendencji (D. Tettamanzi).
ZAANGAŻOWANIE OSOBY W CAŁEJ JEJ INTEGRALNOŚCI. Antropologia personalistyczna ujmuje człowieka jako jedność pierwiastka cielesnego i duchowego. Stąd też miłość osób złączonych węzłem małżeńskim ma wymiar tak cielesny, jak i duchowy. „Człowiek jako duch ucieleśniony, czyli dusza, która się wyraża poprzez ciało, i ciało formowane przez nieśmiertelnego ducha, powołany jest do miłości w tej właśnie swojej zjednoczonej całości. Miłość obejmuje również ciało ludzkie, a ciało uczestniczy w miłości duchowej" (FC 11). W związku z tym prokreacja nie może być traktowana wyłącznie jako czysty fakt biologiczny. Człowiek uczestniczy w niej w swojej integralności cielesno-duchowej, przez co p.ż. jest wyrazem miłości między osobami małżonków. „Zrodzenie osoby ludzkiej powinno być [...] owocem i kresem miłości oblubieńczej. Tak więc pochodzenie istoty ludzkiej jest wynikiem przekazywania życia związanego nie tylko z jed nością biologiczną, lecz również duchową rodziców złączonych węzłem małżeńskim" (DV II 4b).
DYNAMIKA OSOBY W PRZEKAZYWANIU ŻYCIA. Dynamiką właściwą dla osoby jest to, że staje się ona darem dla drugiego człowieka. Tylko w ten sposób dokonuje się jej całkowite spełnienie. Przypomina o tym Sobór Watykański II, stwierdzając: „człowiek będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z samego siebie" (KDK 24). Dynamika bycia darem ujawnia się szczególnie jasno w intymnej relacji małżonków. Jest to zarazem bardzo konkretny wyraz ich wzajemnej miłości, który naturalnie prowadzi do p.ż. ludzkiego i zrodzenia potomstwa. Świadomość bycia darem dla drugiej osoby otwiera przestrzeń, w której drugi człowiek (współmałżonek), jak i pojawiające się nowe życie odczytywane są w tym samym kluczu daru i wartości. Ta perspektywa daru ujawnia istotny charakter samego → aktu małżeńskiego. Aspekt zjednoczenia osób w miłości łączy się ściśle z funkcją prokreacyjną. Otwarcie na dar osoby-małżonka jest zarazem otwartością na dar nowej osoby (która może się począć z tego związku). Wyraźnie wskazał na to papież Paweł VI, mówiąc o „ustanowionym przez Boga nierozerwalnym związku, którego człowiekowi nie wolno samowolnie zrywać, między dwojakim znaczeniem tkwiącym w stosunku małżeńskim: między oznaczaniem jedności i oznaczaniem rodzicielstwa" (HV 12).
PROKREACJA W ŚWIETLE SPECYFICZNEJ DLA CZŁOWIEKA CELOWOŚCI. P.ż. innemu człowiekowi posiada swoją wewnętrzną celowość, której istota przekracza celowość (intencję) podmiotów działania, czyli rodziców. Oznacza to, że nowe życie, które jest powoływane do istnienia, ma swój własny cel. Nie może ono być traktowane wyłącznie jako środek do jakiś celów określonych przez małżonków. Osoba, która powstaje na skutek poczęcia posiada swoją własną tożsamość (jej specyficzny genotyp jest od samego początku potwierdzeniem jej niepowtarzalności) i wartość, określaną mianem godności. Dlatego takie istnienie powinno być oczekiwane z motywów miłości i postawa miłości jest jedynym adekwatnym ustosunkowaniem się do niego. Jak stwierdza K. Wojtyła, „osoba jest takim bytem, ze właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi miłość" (Miłość i odpowiedzialność). Z tej perspektywy jasne się staje, że rodzice nie mają prawa do dziecka w znaczeniu posiadania prawa do własności.
PRZEKAZYWANIE ŻYCIA w PERSPEKTYWIE TRANSCENDENCJI. Z chrześcijańskiego punktu widzenia prokreacja jest aktem religijnym i musi być ujmowana w perspektywie przekraczającej doczesność. Fakt ten pod kreślą Sobór Watykański II: „Niech zaś wszyscy wiedzą, że życie ludzkie i zadanie przekazywania go nie ograniczają się tylko do perspektywy doczesności, i nie mogą tylko w niej samej znajdować swego wymiaru i zrozumienia, lecz mają zawsze odniesienie do wiecznego przeznaczenia człowieka" (KDK 51). W ostatecznej perspektywie życie ludzkie nie jest jedynie owocem miłości rodziców, ale wypływa z miłości samego Boga. On bowiem jest Stworzycielem wszystkiego, co istnieje. Miłość pomiędzy małżonkami jest formą partycypacji w miłości Bożej; tylko Bóg jest pełnią miłości i pierwszym dawcą tej miłości. Jak stwierdza Jan Paweł II, „u początku każdej osoby ludzkiej znajduje się stwórczy akt Boga: żaden człowiek nie przychodzi na świat przez przypadek; jest on zawsze wyrazem stwórczej miłości Boga" (Odpowiedzialne rodzicielstwo. Małżonkowie poprzez podejmowanie prokreacji współpracują ze Stwórcą. Proces p.ż. jest wówczas przedłużeniem stwórczego działania samego Boga. Termin procreare znajduje tu właściwe swoje zastosowanie: współdziałać (pro-) z Bogiem, który jest pierwszym i zasadniczym „Kreatorem" - który dokonuje procesu stwórczego (-creare) (D. Tettamanzi).

2. KONKLUZJE W myśli personalistyczno--chrześcijańskiej p.ż. jest aktem głęboko osadzonym w życiu osobowym człowieka i w perspektywie jego transcendentnego przeznaczenia. Fakt ten sprawia, że nie może być ono utożsamione z naturalistyczną funkcją płodzenia-reprodukcji. Godność nowego życia, które pojawia się jako owoc prokreacji, nie pozwala na odseparowanie procesów biologicznych od kontekstu miłości między małżonkami, która posiada całkowicie osobowy rys. Powstające nowe życie musi być traktowane z należnym szacunkiem, co oznacza, że nie może być ono wyłącznie postrzegane jako środek do celów określonych przez rodziców, nawet gdy są to cele bardzo wzniosłe. Każde nowe życie jest celem samym w sobie i to wyznacza podstawowy sposób, w jaki należy je traktować.

LITERATURA KDK 50-51; HV 8-13; DV; KKK 2366-2372; Jan Paweł II: FC 11-12, 28--35; Odpowiedzialne rodzicielstwo. Przemówienie do kapłanów uczestniczących w sympozjum (17 LX 1983), (w:) IGP VT(1983) t. 2. W. Bołoz, Życie w ludzkich rękach. Podstawowe zagadnienia bioetyczne, Warszawa 1997; D. Tettamanzi, Procreazione, (w:) tenże, Dizionario di bioetica, Casale Monfermo 2002; K. Wojtyła, Miłość i odpowiedzialność, Lublin 1986.

Grzegorz Hołub (Encyklopedia bioetyki)